

GŁOS WIOŚLARSKI



GŁOS WIOŚLARSKI

Oswald nadal prezydentem

Tego należało się spodziewać. Dzień po zakończeniu wioślarskich mistrzostw świata Szwajcar Denis Oswald został ponownie wybrany na stanowisko prezydenta Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej (FISA), podczas Kongresu, który obradował na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Oswald jest szefem FISA od 1989 roku. W czasie jego prezydentury liczba państw – członków FISA, wzrosła z 66 do aż 130! Przez lata starał się umacniać wioślarstwo w strukturach Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, którego członkiem jest od 1991 roku. Warto dodać, że wioślarstwo jest obecnie trzecią dyscypliną na igrzyskach olimpijskich pod względem uczestników, po lekkiej atletyce i pływaniu. Oswald był jedynym kandydatem na stanowisko prezydenta FISA. Został wybrany jednoznacznie przez 58 delegatów.

Kongres FISA wybrał także gospodarzy wioślarskich mistrzostw świata. W 2013 roku światowy czempionat odbędzie się w koreańskim Chungju, a w 2014 roku w Amsterdamie. Przypomnijmy, że w 2010 roku mistrzostwa świata zostaną rozegrane w Karapiro w Nowej Zelandii, w 2011 roku w słoweńskiej miejscowości Bled. Z kolei litewskie Troki otrzymały organizację młodzieżowych mistrzostw świata (U-23) w 2012 roku.

Przedstawiciele federacji rozmawiali na temat zmiany systemu kwalifikacji do igrzysk olimpijskich. Teraz główną kwalifikacją są mistrzostwa świata, rozgrywane rok przed igrzyskami. Propozycja, by więcej osad mogło awansować do igrzysk z regat kwalifikacyjnych, nie zyskała akceptacji delegatów. JAC



Denis Oswald nadal będzie kierował FISA

Poznań wyznaczył nowe standardy w organizacji mistrzostw świata

Egzamin zdany celująco

Jacek Pałuba

Cztery lata przygotowaliśmy do wioślarskich mistrzostw świata minęły bardzo szybko. Jeszcze szybciej zakończyły się same mistrzostwa, które w dniach 22–30 sierpnia 2009 zostały rozegrane na torze regatowym Malta w Poznaniu. To były historyczne zawody dla tej dyscypliny w naszym kraju, nie tylko ze względu na sukcesy sportowe, ale też znakomitą organizację imprezy.

Podczas poznańskich mistrzostw świata reprezentanci Polski wywalczyli cztery medale: dwa złote i po jednym srebrnym i brązowym. Mażurka Dąbrowskiego w pierwszym dniu finałów wysłuchała Julia Michalska i Magdalena Fularczyk (obie Tryton Poznań), które zostały mistrzyniami świata w dwójkach podwójnych (po raz pierwszy w historii złoto polskich wioślarzek). Drugie złoto wywalczyli: Adam Korol, Michał Jeliński, Marek Kolbowicz i Konrad Wasielewski w czwórkach podwójnych. Był to już czwarty tytuł mistrzowski tej osady, a wraz z olimpijskim złotem w Pekinie, nawet piąty. Srebrny medal (niespodziewanie) zdobyły Magdalena Kemnitz (Poznań RBW) oraz Agnieszka Renc w dwójkach podwójnych wagi lekkiej. Brązowy krążek wywalczyli: Paweł Rańda, Miłosz Bernatajts, Łukasz Siemion i Łukasz Pawłowski w czwórkach bez sternika wagi lekkiej. Tuż za podium uplasowała się męska ósemka, a piąte miejsce zajęła kobieca czwórka podwójna wagi lekkiej. Polska w klasyfikacji medalowej uplasowała się na piątej pozycji. Nigdy wcześniej nie było takich sukcesów. To oczywiście aspekt sportowy imprezy. Organizatorzy też nie mają się czego wstydzić, bo zdali ten egzamin celująco.

– Poznań wyznaczył nowe standardy organizacji mistrzostw świata. Tym samym postawił bardzo wysoko poprzeczkę kolejnym organizatorom. Szczególnie zaimponowali mi ludzie nie związani zawodowo z mistrzostwami, którzy poświęcili swój wolny czas na organizację i przeprowadzenie tych zawodów. To ewenement w skali światowej, a wioślarstwa w szczególności – powiedział Denis Oswald, prezydent Międzynarodowej



Na taką radość sportowców pracowała nad Maltą duża grupa bezimiennych organizatorów

Federacji Wioślarskiej (FISA).

W komitecie organizacyjnym pracowały 22 osoby, które przez cztery lata zbierały doświadczenia przy okazji kolejnych regat: Pucharów Świata, mistrzostw świata do lat 23, mistrzostw Europy czy kwalifikacji olimpijskich. Obserwowano także bardzo dokładnie regaty organizowane w innych miejscach na całym świecie.

Grupę ludzi odpowiedzialnych za wszystko, co się działo nad Maltą i w samym Poznaniu, stanowili: Paweł Daniel, Gabriela Braciszewska, Jerzy Sołowiej, Rafał Hardziński, Wojciech Kucza, Maciej Wasielewski, Andrzej Zawal, Alicja Łagoda, Konrad Tuszewski, Wojciech Bąbała, Leszek Gracz i Izabela Głowacka.

Budowa infrastruktury trwała 14 dni. Postawiono ponad 2500 m kwadratowych hal namiotowych, kilkanaście kontenerów; zbudowano dwie strefy handlowe, postawiono trybunę na 1000 osób. Teren ogrodzono płotem o długości prawie 4 km. Uruchomiono specjalne studio, które pokazywało obraz z toru i wody na 5 telebimów o łącznej powierzchni 100 m ustawiono ponad 50 telewizorów, przygo-

towano centrum prasowe z ponad 200 stanowiskami – udostępniono sieć internetową o mocy 110 MGB.

Sami uczestnicy imprezy mieli do dyspozycji miejsce do treningu, wyposażone w 22 ergometry wioślarskie, ponad 70 stojaków do łodzi, 89 przyczep do przewożenia łodzi, centrum z 20 stołami do masażu. Przez czas trwania imprezy zawodnicy wypili ponad 44.000 butelek wody. Na Maltę w czasie trwania imprezy, można było trenować przez 14 godzin dziennie (od godz. 6 do 20). Z kolei na wodzie nad bezpieczeństwem zawodników czuwało 6 motorówek bezpieczeństwa, 2 skutery z platformami i 2 karetki reanimacyjne. Łącznie ponad 30 osób.

W organizację mistrzostw zaangażowanych było ponad 130 wolontariuszy. Prowadzili oni punkty informacyjne, opiekowali się zawodnikami, obsługiwali pomost startowy, wydawali numery startowe, odbierali odzież od zawodników, podawali wodę, wywieszali wyniki sportowe, opiekowali się dziennikarzami, sprzedawali programy i upominki, opiekowali się zawodnikami niepełnosprawnymi.

Uczestnicy zawodów i dzia-

łacznie mieszkali w 10 poznańskich hotelach, które posiadały specjalne punkty informacyjne. Z kolei nad Maltą codziennie wydawano ponad 1300 obiadów. Część ekip jadła obiady w hotelach. Trzy specjalne linie autobusowe woziły codziennie zawodników od godz. 5.30 do 21. Do przewożenia sędziów, trenerów i dziennikarzy używano 35 samochodów. Z kolei osoby niepełnosprawne woziły dwa specjalne samochody.

Po raz pierwszy w Poznaniu ceremonia otwarcia połączona była z dużym wydarzeniem artystycznym. Uczestniczyło w nim ponad 10.000 osób. Na ceremonię nie wydano ani jednej złotówki z budżetu samorządu. Na specjalnych billboardach na Maltę codziennie były publikowane najciekawsze zdjęcia z dnia poprzedniego. Nad bezpieczeństwem imprezy czuwało ponad 100 osób z firm ochroniarskich, a wspierało ich wielu funkcjonariuszy policji i straży miejskiej.

Z ciekawostek medialnych dodajmy, że biuro prasowe było codziennie otwarte przez przynajmniej dziesięć godzin. Przez czas trwania zawodów wydrukowano ponad 46 tysięcy stron

wyników i list startowych dla pracujących tu dziennikarzy.

Dziennikarze prasy, radia i telewizji z naszego kraju i całego świata bardzo dokładnie relacjonowali przebieg wydarzeń na poznańskiej Maltę.

W organizację regat zaangażowane były bardzo mocno władze miasta Poznania – pełniąc rolę gospodarza. Komitecie przez cztery lata kierował zastępca prezydenta miasta Maciej Frankiewicz, którego pamięć została uczczona podczas ceremonii otwarcia oraz podczas jednej z dekoracji.

– Chcę gorąco podziękować wszystkim za poświęcony czas, wkład pracy, nieprzespane noce i pobyt na torze w ciągu ostatnich 24 dni. Dziękuję także naszym partnerom, sponsorom i wszystkim, którzy w ciągu ostatnich miesięcy byli przychylni i pomagali przy organizacji mistrzostw. Bez tej pomocy przeprowadzenie zawodów byłoby niemożliwe. Mistrzostwa świata były wspaniałą wizytówką naszego miasta i jego możliwości organizacyjnych największych imprez sportowych – podsumował zakończone dwa dni temu wioślarskie mistrzostwa świata Aleksander Daniel, szef wykonawczy imprezy.

FIAT AUTO-CENTRUM S.A.



Poznań



WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK
TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH

